Rok VI Wilno, dn. 25 kwietnia 1932 r. Nr. 8

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE
WILEŃSKIE

PRENUMERATA:
Rocznie 15 zł.
Półrocznie 8 zł.
Nr. pojed. 80 gr.

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI
REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Wilno, zaułek Bernardyński 6 m. 1
Konto P. K. O. № 80.833 lub № 81.418 Chrześcijański Bank Spółdzielczy na Antokolu w Wilnie.

OGŁOSZENIA:
1/1 strona 48 zł.
1/2 strony 24 zł.
1/4 strony 12 zł.
1/8 strony 8 zł.

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

ZARZĄDZENIA STOLICY APOSTOLSKIEJ.

Nadanie katedrze gnieźnieńskiej tytułu Bazyliki mniejszej.

Listem Apostolskim z dnia 20 czerwca 1931 r. Ojciec Św. Pius XI nadał katedrze gnieźnieńskiej, pod wezwaniem Wniebowzięcia N. Maryi P., tytuł i przywileje Bazyliki mniejszej.

(*Acta Ap. Sedis*, t. 24, str. 110).

Odpusty za nawiedzenie obrazu Najśw. Maryi Panny Guadalupskiej.

Dnia 16 lutego 1932 r.

Św. Penitencjarja Apostolska wszystkim wiernym, którzy nawiedzą obraz Najśw. Maryi Panny Guadalupskiej, w jakimkolwiekbądź kościele lub kaplicy publicznej wystawiony, łaskawie nadała następujące odpusty: I. *Cząstkowe,* do pozyskania przynajmniej ze skruszonem sercem, *a) trzystu dni* raz każdego dnia; *b) siedmiu lat i tyluż kwadragen* — w dniu 12 każdego miesiąca. II. *Zupełny* w uroczystość Macierzyństwa Najśw. Maryi Panny, w ostatnią Niedzielę po Świątkach i dnia 12 miesiąca grudnia, o ile po spowiedzi i Komunji św., pomodlą się w intencji Ojca Świętego.

(*Acta Ap. Sedis*, t. 24. str. 129).

ZARZĄDZENIA ORDYNARJATU ARCYBISKUPIEGO.

Poszukiwanie.

SĄD ARCYBISKUPI I METROPOLITALNY WILEŃSKI.
Wilno, dnia 15 kwietnia 1932 r. Nr. 1128.

Do PW. XX. Proboszczów i Rektorów kościołów miasta Wilna.

Sąd Arcybiskupi i Metropolitalny Wileński prosi PW. XX. Proboszczów i Rektorów kościołów m. Wilna, aby przez ogłoszenie z ambon w najbliższą niedzielę wezwali do zgłoszenia się w tymże Sądzie Arcybiskupim i Metropolitalnym p. Franciszka, syna Wincentego, Pietrasza (Pietrana, Pietranisa), który był świadkiem przy zawieraniu małżeństwa pomiędzy Probusem Fiorenzano i Olgą Rachuniną w cerkwi prawosławnej św. Bazylego w Moskwie w r. 1915. Poszukiwania są prowadzone na zlecenie Sądu Arcybiskupiego w Bolonji i mają na celu ustalenie miejsca pobytu wzmiankowanej Olgi Rachuninej, po mężu Fiorenzano.

V.-Oficjał *Ks. L. Chalecki,*

Notarjusz *Ks. J. Ellert.*

Wakacyjne kursy katechetyczne.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Referat Szkolny.
Wilno, dn. 21 kwietnia 1932 r. Nr. 116.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego urządza w tym roku *w Cieszynie* dla księży Prefektów szkół średnich ogólnokształcących oraz zakładów kształcenia nauczycieli, *od 7 do 27 lipca 1932 r.,* wakacyjne kursy katechetyczne według nast. programu:

A. *Wykłady wstępne*:

1. Osoba katechety-wychowawcy w gimnazjum . . . 2 godz.
2. Podstawy dogmatyczne wychowania religijnego . . 1 „
3. Podstawy prawne nauczania religji w gimnazjach w Polsce . . . . 1 „

B. *Psychologja wychowania* . . . . 10 „

C. *Nauka religji jako czynnik wychowawczy*:

1. Istota wychowania religijnego . . . . 2 godz.
2. Wychowanie państwowe . . . . 2 „
3. Problem wychowania młodzieży w wieku dojrzewania 4 „
4. Wychowanie liturgiczne . . . . 6 „
5. Egzorty jako środek wychowawczy . . . . 4 „
6. Rekolekcje jako środek wychowawczy . . . . . . 4 „
7. Lektura religijna i stowarzyszenia religijne . . . . 4 „

8. Wartość wychowawcza nauki katechizmu . . . . . 4 godz.
9. Wartość wychowawcza nauki Biblji . . . . 4 „
10. Wartość wychowawcza nauki Dogmatyki . . . . . 4 „
11. Wartość wychowawcza nauki Etyki . . . . 4 „

D. *Nauczanie Historji Kościoła w gimnazjum.*

1. Wybrane kwestje z Historji Kościoła powszechnego 10 godz.
2. Wybrane kwestje z Historji Kościoła w Polsce i na Rusi 10 „
3. Ustrój Kościoła katolickiego w dobie obecnej . . . 2 „
4. Konkordat polski z r. 1925 . . . . 2 „

Kierownikiem kursów jest Ks. Prof. Dr. Adam Gerstmann. Wykłady będą się odbywały w sali szkoły powsz. im. Konarskiego — *Cieszyn, Plac Wolności.*

Lektura przygotowawcza dla uczestników kursu:

Dr. M. Kreutz: *Rozwój psychiczny młodzieży,* Joseph Lortz: *Geschichte der Kirche für die Oberstufe den höheren Schulen,* Krynicki: *Dzieje Kościoła powszechnego* (wyd. IV). Prócz tego, uczestnicy kursów powinni posiadać i poznać tekst Konstytucji polskiej i Konkordatu z r. 1925.

Po informacje w sprawie udziału w kursach i z zapisami zwracać się do Ks. Dr. Józefa Wrzoła *(Cieszyn, Państwowe Seminarjum Żeńskie,* ewent. prywatny adres: WKs. Dr. Józef Wrzoł, *Cieszyn, pl. Dominikański 2).* Wpisowe wpłaca się jednocześnie z zapisem pod adresem Ks. Dr. Józefa Wrzoła na konto P. K. O. Nr. 402.504.

Jednocześnie ze zgłoszeniem uczęstnictwa należy zamawiać *mieszkanie i utrzymanie.* Pokoje pojedyńcze w hotelu pod Jeleniem po 2 zł. 50 gr. Całodzienne utrzymanie w tymże hotelu 6 zł. dziennie, razem z mieszkaniem 8 zł. Bezpłatne mieszkania w bursie „Opieka“ przy zakładzie Celescy (znacznie skromniejsze). Utrzymanie dzienne w innych jadłodajniach po 3 zł. 50 gr.

Uczestnicy kursu będą mogli brać udział w wycieczkach ze zwiedzaniem zabytków Cieszyna, do doliny Wisły, do Istebnej, do Przełęczy Jabłonowskiej i t. p. Pożądanem jest zaopatrzenie się w legitymację Towarzystwa Tatrzańskiego w jednym z jego oddziałów, celem ułatwienia wycieczek do Czechosłowacji.

Podając powyższe do wiadomości, Kurja najusilniej zachęca PWKsięży Prefektów do zapisania się i wzięcia udziału w kursie w Komitecie urządzającym w odpowiednim czasie.

Szczegóły o kursie uczestnicy znajdą w *Dzienniku Urzędowym Min. W. R. i O. P.* lub w *Miesięczniku Katechetycznym* (miesiąc maj).

Wakacyjny *kurs religijno-pedagogiczny dla nauczycieli religji w szkołach powszechnych* odbędzie się w Bydgoszczy od dnia *4 do 30 lipca 1932 r.* Szczegóły o kursie znajdują się w *Dzienniku Urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P.* Nr. 2.

Ks. L. Żebrowski,
Radca Kurji do spraw szkolnych.

RUCH PERSONALNY.

Na mocy zarządzenia J. E. Ks. Arcybiskupa-Metropolity w składzie osobistym Duchowieństwa zaszły następujące zmiany:

Ks. Franciszek Hrynkiewicz, pref. emer., na kapelana SS. Nazaretanek w Grodnie, dn. 1.IV. 32 r. Nr. 6690.

Ks. Michał Sawlewicz, wik. w Sokółce, na pref. szkół powszechnych w Sokółce, dn. 14.IV. 32 r. Nr. 113.

Ks. Jan Krukowski, pref. szkół w Sokółce, przeszedł w stan spoczynku, dn. 14.IV. 32 r. Nr. 113.

Ks. Stanisław Janczaruk, prob. z Klimówki, na prob. do Nowego Dworu (dek. dąbrowski), dn. 18.IV. 32 r. Nr. 6849.

Ks. Edward Wojciechowski, prob. w Sudziałowie, na prob. do Klimówki, dn. 18.IV. 32 r. Nr. 6850.

Ks. Ignacy Troska, prob. w Brzozowej, na prob. do Sudziałowa, dn. 18.IV. 32 r. Nr. 6851.

Ks. Antoni Chomski na wik. do Dąbrowy k/Grodna, dn. 25.IV. 32 r. Nr. 6941.

X. A. Sawicki
Kancl. Kurji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Co myślę o „Dniu Liturgicznym".

Zgodnie z zarządzeniem JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity z dnia 6 stycznia 1932 r., od połowy maja rb. rozpocznie się szereg „Dni Liturgicznych" na terenie archidiecezji wileńskiej. Liturgja wszak nie jest nowością w życiu naszem — Kościół Liturgją żyje. Nowością u nas będzie zwrócenie uwagi dzieci Kościoła na ten fakt, że Liturgja w ich życiu religijnem jest jednym z najpoważniejszych czynników, i pouczenie ich, jak z niej należy korzystać. „Dzień Liturgiczny" powinien odsłonić przed naszymi parafjanami całe bogactwo dokrtynalne, kształcące, wychowawcze i doskonalące publicznej Służby Bożej i publicznej modlitwy Kościoła.

Żeby ten cel osiągnąć, trzeba wiernych odpowiednio zainteresować i należycie przygotować. Należy też zwrócić wielką uwagę na stronę estetyczną jak w ozdobieniu kościoła, tak w śpiewie, mowie i czynnościach liturgicznych. Powaga i skupienie, pobożność i namaszczenie — są warunkami nieodzownemi tej estetyki.

Nauki niedzielne, od końca stycznia rb. głoszone po kościołach, powinny były to zainteresowanie wzbudzić i jednocześnie przygotować parafję do wzięcia jak najliczniejszego udziału w „Dniu Liturgicznym", udziału materjalnego i duchowego. Zapał, włożony w przygotowanie „Dnia", podniesie odpowiedni nastrój a Deus incrementum dabit.

Jak przed każdą nowością, tak samo i przed „Dniem Liturgicznym" powstają przeróżne wątpliwości, obawy i przypuszczenia, tem bardziej, że dotąd na naszym gruncie nie mieliśmy pod tym względem żadnych wzorów, nie mamy praktyki nawet, w głównych konturach zarysowanej. Sądzę, że tam ten „Dzień" najlepiej wypadnie, gdzie się włożyło jak najwięcej pracy i serca.

Tam najpomyślniej on przejdzie, gdzie pasterz dusz zdołał w czasie przygotowawczym dobrać sobie z pośród parafjan dzielny, chociażby nieliczny, zespół i potrafił natchnąć go zamiłowaniem Służby Bożej i odpowiednio wyszkolić. Wcale nie przypuszczam, żeby wszyscy nasi parafjanie, którzy tego dnia będą w kościele, wzięli tak żywy udział w Liturgji, jakbyśmy sobie tego pragnęli i jak być powinno. Stąd główna rola spadnie na ów wyszkolony zespół; będzie, właśnie, to owa elita, która przykładem nauczy innych, jak korzystać z publicznej Służby Bożej.

Czegoż potrzeba, żeby taką elitę stworzyć? Naprzód, oczywiście, trzeba zrobić odpowiedni wybór; następnie — należycie przygotować, odpowiednio usposobić. Niedość tylko nauczyć, trzeba jeszcze na ten „Dzień" specjalnie ów wybrany zespół wychować w tym krótkim czasie przygotowawczym. Naczelnem hasłem winno być: *sancta sancte.* Mamy tchnąć w życie parafji ducha modlitwy. Ci więc, którzy będą przodowali w tej świętej czynności, powinni umieć modlić się i innych nauczyć modlitwy. Jeżeli tego nie będzie, „Dzień" nie osiągnie swego celu.

Wyszkolenie tej przodującej elity w czynnościach i modłach liturgicznych ma również bardzo poważne znaczenie. Do tego wyszkolenia potrzebne są odpowiednie podręczniki. Już mamy dwie najpotrzebniejsze książeczki: *Msza święta* (recytowana) i *Msza święta* i *Nieszpory* (z nutami). Każda z tych książeczek kosztuje do 30 gr. i są do nabycia w Sekretarjacie prasowym (*Wilno, ul. Zamkowa 8*). Za dwa tygodnie wyjdzie z druku *Missa brevis* i *Nieszpory* w harmonizacji, niezbędne dla organistów na „Dzień Śpiewu Religijnego" (cena 3 zł.).

Te wydawnictwa są miarodajne przy urządzaniu „Dnia Liturgicznego" i „Dnia Śpiewu". Dodatkowo do części zmiennych Mszy św. można się zaopatrzyć w ulotki z cyklu „Służba Boża" (Adres:

Ks. Dr. Kordel. Kraków, ul. św. Marka 10). *Przy zamawianiu należy wskazać, na jaką niedzielę czy uroczystość pożądane są ulotki,* gdyż każda niedziela i uroczystość ma swoją ulotkę.

„Dzień Liturgiczny“ nie powinien przebrzmieć bez śladu, chodzi bowiem o to, by wierni z tego „Dnia“ wyciągnęli sobie praktyczny wniosek na przyszłość, żeby się nauczyli bywać na nabożeństwach z większą świadomością i żywy brali w nich udział w ciągu całego roku i zawsze. Stać się im winien początkiem odrodzenia publicznej wspólnej Służby Bożej, którąby z kościoła przeszła w życie i obyczaje.

X. A. N.

Udział Polski na XXXI Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Dublinie od 22 do 26 czerwca 1932 r.

Przeszło 20 narodowości katolickich zgłosiło dotąd swój udział w Kongresie. Przybędą do Dublina na uroczystości kongresowe katolicy z Ameryki, Argentyny, Australji, Belgji, Kanady, Czechosłowacji, Anglji, Francji, Niemiec, Holandji, Włoch, Litwy, Nowej Zelandji, Rumunji, Szkocji i Hiszpanji.

Wszystkie te narodowości tworzyć będą sekcje, które oddzielnie w czasie Kongresu będą odbywały swoje zebrania.

W tym chórze narodów nie może zabraknąć godnej reprezentacji katolickiej Polski, dla której program Kongresu przewiduje osobną sekcję. Liczebność tej sekcji świadczyć będzie o tem, jak rozumie Polska obowiązek swój wobec współpracy z innemi katolickiemi narodami świata.

Nam Polakom szczególnie bliski duchem winien być naród irlandzki, którego dzieje męczeńskie w przeszłości zawierają tyle podobieństwa do historji porozbiorowej Polski.

Zachęcać nas winna do udziału w Kongresie także i ta okoliczność, że za lat 4, w roku 1936, mamy być sami gospodarzami 33 Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego. Potrzeba nam zatem pogłębiania i przenikania ducha i metod organizacyjnych Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych, byśmy go umieli na własnej ziemi urządzić z godnością i pożytkiem dla sprawy Kościoła i narodu.

Sekcja Polska na Kongresie w Dublinie będzie obradowała pod przewodnictwem J. Em. Księdza Prymasa Kard. Hlonda w piątek 24 czerwca w University College.

Referaty wygłoszą — ks. Prałat Łagoda, rektor Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu, n. t.: „Eucharystja jako czynnik odrodzenia

moralnego narodu", Dr. Oskar Halecki, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, n. t.: „Tradycje Eucharystyczne Irlandji i Polski".

Współudział w Kongresie z przedstawicieli Najdostojniejszego Episkopatu Polski zapowiedzieli dotychczas: J. Em. Ks. Kardynał Hlond jako Protektor pielgrzymki, J. E. Ks. Biskup Przeździecki, J. E. Ks. Biskup Okoniewski, J. E. Ks. Biskup Tymieniecki i J. E. Ks. Biskup Szelążek.

Program pielgrzymki polskiej do Dublina przewiduje wyjazd 17 czerwca (Warszawa wzgl. Poznań) do portu w Dunkierce, gdzie pielgrzymi wsiadają na własny statek.

W Dunkierce przyłączy się do pielgrzymki grono rodaków-wychodźców z Francji, których udział w Kongresie organizuje ks. Rektor Łagoda z Paryża.

W drodze do Dublina zatrzyma się pielgrzymka na 2 dni w Londynie, celem zwiedzenia miasta i okolicy. Do Dublina statek przybije 22 czerwca rano.

Odjazd z Dublina po uroczystościach kongresowych nastąpi 26 czerwca wieczorem. Pielgrzymi wylądują 28 czerwca w Hawrze, skąd udadzą się osobnym pociągiem do Lisieux, gdzie w tym czasie przewidziane są wielkie uroczystości, związane z budową Bazyliki ku czci św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Pielgrzymi powrócą przez Paryż (dwudniowe zwiedzanie) do Poznania, gdzie staną 3 lipca.

Koszta Pielgrzymki (podróż, całkowite utrzymanie i t.d.) wynoszą 600—1200 zł. (zależnie od klasy jazdy w pociągach i na statku).

Kierownictwo pielgrzymki przewiduje zorganizowanie w drodze powrotnej z Paryża pielgrzymki do Lourdes. Pielgrzymka wracałaby do kraju drogą na Szwajcarję z terminem powrotu 6 lipca. Dodatkowe koszty uczestnictwa w tej pielgrzymce będą niewielkie i wkrótce ustalone.

Zgłoszenia do udziału w pielgrzymce (z zaznaczeniem ewent. uczestnictwa w pielgrzymce do Lourdes) przyjmuje Kancelarja Prymasa Polski w Poznaniu (Ostrów Tumski 1.) do 5 maja b. r. W tymże terminie należy wpłacić, jako zadatek, przy zgłoszeniu się następujące kwoty: dla uczestników III klasy — 300 złotych; II klasy — 450 złotych; I klasy — 600 złotych.

Dla urzędników kolejowych, posiadających bezpłatny bilet jazdy kolejowej, cenę wpłaty ustala się następująco: III klasy — 200 złotych; II klasy — 300 złotych; I klasy -- 400 złotych.

Wrazie wycofania się z listy uczestników kierownictwo pielgrzymki zatrzymuje 100 złotych na pokrycie kosztów, związanych z rezerwowaniem miejsca na statku.

Wpłaty należy przesłać czekiem P. K. O. 200.800 (Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu — pielgrzymka do Dublina).

Przy wszelkich zapytaniach należy dołączać znaczek na odpowiedź.

Śpiew kościelny a szkoła.

Zagadnienie śpiewu kościelnego w czasach obecnych coraz bardziej zajmuje specjalistów, oraz wychowawców, ponieważ liturgja została uznaną za doniosły czynnik wychowczy zarówno, jak i liturgiści wiele uwagi poświęcają śpiewowi kościelnemu, bez którego wszelka czynność liturgiczna jest jakby martwą.

Dobrze zrobił ks. prof. Wojciech Orzech, że w powyższej sprawie zabrał głos w miesięczniku „Muzyka w szkole", wychodzącym w Katowicach [1]). Artykuł niniejszy będzie obszerniejszą recenzją pracy ks. Orzecha.

Na wstępie słusznie powiada autor, że kwitnąca w średnich i następnych jeszcze wiekach muzyka kościelna upada i czeka gruntownej naprawy. Inicjatywę zaś do naprawy dali papieże: Pius X w swem „Moto proprio" o muzyce kościelnej z dn. 22.XI 1903, oraz Pius XI w Konstytucji Apostolskiej „Divini cultus" z dn. 20.XII. 1928. Odpowiedzialnem za wykonanie powyższych przepisów jest duchowieństwo; a tymczasem — czy wielu z nas ma dobre pojęcie o powyższych normach prawnych co do muzyki kościelnej?

Następnie powiada autor, że należyte postawienie sprawy śpiewu kościelnego w szkole jest równoczesnem i najskuteczniejszem podniesieniem muzyki kościelnej wogóle. Pracę tę na terenie szkolnym nazywa autor „Akcją katolicką" nauczycielstwa. Czynne współdziałanie młodzieży szkolnej w Liturgji Kościoła przez śpiew jest niczem w religijnem wychowaniu nie zastąpioną „szkołą pracy", tak obecnie zalecaną przez pedagogów.

W oparciu o powyższe zasady autor w dalszym ciągu omawia następujące zagadnienia: śpiew całej młodzieży, chór szkolny i połączenie śpiewu całej młodzieży i chóru szkolnego.

Zagadnienie pierwsze rozbiera dwie kwestje: śpiewu polskiego i śpiewu liturgicznego, czyli łacińskiego.

Minimalnym programem starań o należyte postawienie śpiewu

---

[1]) Ks. Wojciech Orzech. *Śpiew kościelny a szkoła.* Odbitka z mies. „Muzyka w szkole". Katowice 1930. Wysyła: „Polonia" Tarnów, plac katedralny str. 19. Cena 80 gr.

powinien być jednogłosowy śpiew polskich pieśni kościelnych, wykonywany przez wszystką młodzież obecną na nabożeństwie. Ma to bowiem wielkie znaczenie religijno-wychowawcze. Śpiew taki dopuszcza nieograniczoną liczbę śpiewających, a więc każda jednostka jest czynna, odpada nadto chęć zwracania na siebie uwagi i popisywania się swym głosem, a miłe i uchwytne dla ucha melodje poruszają do głębi duszę. Przy takim śpiewie pierwszorzędną rolę odegrywają organy, a to dzięki swej ozdobnej harmonji, barwom umiejętnie dobieranych i zmienianych rejestrów, opartych o głębokie basy pedału.

Aby cel powyższy osiągnąć, należy: 1-o. zaopatrzyć bibljotekę szkolną w kilka jednakowych śpiewników kościelnych z nutami, a to dla użytku uczących śpiewu w poszczególnych oddziałach (Zaleca tutaj autor „Śpiewnik kościelny“ X. J. Siedleckiego wyd. z r. 1928, cena w opr. zł. 4). 2-o. Każdy ze śpiewających powinien posiadać śpiewniczek potrzebnych pieśni z samym tekstem. 3-o. Do śpiewu należy wciągnąć nawet młodsze dzieci. 4-o. Młodzież powinna śpiewać na kościele, nie zaś przy organach. 5-o. Nie należy wyznaczać więcej jak dwie pieśni na jedną mszę. 6-o. Koniecznem jest piękne, bogate towarzyszenie organowe.

Rozumie się samo przez się, iż przy takim śpiewie może być msza tylko czytana. Autor jest przeciwnikiem, aby zebrany ogół młodzieży śpiewał na dwa głosy i przytacza racje, których wyliczać nie będę, ale zupełnie uzasadniające to twierdzenie.

Przechodząc do śpiewu liturgicznego młodzieży, zwraca autor uwagę, że obecne „słuchanie“ mszy św. najczęściej równa się „odstaniu“ tejże, że obecni na niej, to nie jedna dusza, modląca się we wspólnej ofierze, ale to lotny piasek, niczem ze sobą nie związany.

Czynnemu udziałowi wiernych w Liturgji stoją na przeszkodzie dwie rzeczy: nierozumienie łaciny, oraz to, że bardzo szczupła liczba gregorjańskich śpiewów jest dostępna dla wyuczenia szerszych kół wiernych.

O pierwszej trudności autor mówi następująco: „Śpiewami, w których lud brał czynny udział były odpowiedzi mszalne i części stałe *Kyrie, Gloria, Credo, Sanctus, Benedictus* i *Agnus*, których to tekstów zrozumienia możnaby łatwo nauczyć na kilku lekcjach religji. Równolegle z pouczeniem, młodzież powinnaby otrzymać do rąk drukowane teksty z umieszczonem obok lub poniżej tłumaczeniem polskiem“. Gorąco przy tem zaleca autor, aby w ostatniej klasie szkoły powszechnej uczono łaciny i to kościelnej.

Z drugą trudnością autor radzi w sposób następujący: odpowiedzi mszalnych należy nauczyć według melodyj, gregorjańskich, odpowiedzi „Deo gratias“ po „Ite, missa est“ na trzy sposoby, a mianowicie: in dominicis, in festis solemnibus, in duplicibus, a wszelkie inne śpiewy, zawarte w t. zw. „Kyriale“ wykonywać unisonowo w specjalnie do tego ułożonych melodjach, zbliżonych do kościelnych pieśni ludowych, z uwzględnieniem zasad deklamacji muzycznej i wzorowem towarzyszeniem organowem.

Rozwiązanie trudności doprawdy proste i trafne, a przeprowadzone w praktyce — bardzo doniosłego znaczenia w wychowaniu liturgicznem.

Pozostała jeszcze do omówienia rola chóru szkolnego w nabożeństwach szkolnych. Podczas mszy czytanej może ów chór wykonywać polskie i łacińskie pieśni i motety na jeden, dwa i więcej głosów z organami lub à capella. Aby nie przeciążać chóru, należy zarządzić, by śpiewał nie częściej, jak raz na miesiąc. Kładzie autor nacisk, aby i ten chór śpiewał nie przy organach, ale na kościele.

We mszach śpiewanych chór szkolny wykonuje części zmienne mszy, ale nie recitando, lecz cantando. „Dajmy, mówi autor, młodzieży w dni uroczystych mszy obraz wzorowego chóru liturgicznego: niech chórzyści staną wieńcem przy samym ołtarzu, a jeszcze będzie lepiej, gdy będą przyodziani w szaty liturgiczne, niech wykonają wszystkie zmienne części mszy, jak i stałe na jeden lub więcej głosów, wraz z należytemi odpowiedziami a niezawodnie obraz takiego chóru głęboko utkwi w wyobraźni młodzieży, język łaciński w ustach tegoż wyda się, jako coś samo przez się zrozumiałem, a oddziaływanie Liturgji będzie niezawodnie głębsze i żywsze“.

Ideałem i najbardziej pożądaną formą śpiewu kościelnego będzie połączenie śpiewu całej młodzieży z chórem szkolnym. Obraz takiej mszy kreśli autor w sposób następujący:

Otóż — młodzież zgromadzona jest w domu Bożym np. dnia 8 grudnia. Po krótkiem preludjum organu rozlega się pieśń z piersi wszystkich obecnych: „Witaj święta i poczęta niepokalanie“, po skończeniu której wychodzi kapłan do ołtarza. Rozbrzmiewają pierwsze słowa Introitu intonowane przez kantorów, chór ciągnie dalej, kantorzy intonują psalm, *Gloria Patri* i znowu początek, chór śpiewa dalej. Obecni jednak oczekują, kiedy będą mogli połączyć swe głosy z chórzystami. Oto już słyszą, jak chór skończywszy Introit nuci: *Kyrie, eleison* zaraz; wszyscy łączą swój śpiew z chórem, wołając drugi raz i trzeci *Kyrie, eleison.* Podobnie

śpiewają *Christe, eleison* i powtóre *Kyrie, eleison.* — Ale oto kapłan intonuje. *„Gloria in excelsis Deo“*. Wszyscy podejmują: *„Et in terra pax“*, śpiewając poszczególne inwokacje naprzemian z chórem, który w ozdobniejszej, wielogłosowej choć zwięzłej szacie przypadające sobie słowa wykonuje. Odpowiedzi mszalne dają zgodnie wszyscy obecni. I tak podczas całej mszy stapiają się w jedno śpiew celebransa wielogłosowe lub gregorjańskie śpiewy chóru, jednogłosowe melodje części stałych śpiewane przez wszystkich naprzemian z chórem, przerywane pozdrowieniami kapłana i odpowiedziami wszystkich obecnych; całość zaś okraszona i wdzięcznie powiązana melodyjną i harmonijną grą organisty. Nabożeństwo tak odprawione wraz z nauką wypowiedzianą musi głęboko oddziaływać na dusze młode.

Kończy swą pracę autor słowami: „Szczęśliwa szkoła, która zdoła plan wyżej nakreślony w życie wprowadzić! Ile stąd radości dla uczącego! dla młodzieży! dla rodziców! ile chwały Bożej“!

Z pracą ks. Orzecha powinni zaznajomić się wszyscy duszpasterze, prefekci oraz nauczyciele śpiewu w szkołach wszelkiego typu, bo to rzecz ogromnie na czasie, praktyczna i jest walnym przyczynkiem do aktualnej obecnie akcji katolickiej.

Ks. J. Matulewicz.

KRONIKA KOŚCIELNA I RELIGIJNA.

I. Kronika archidiecezjalna.

Wizytacja kanoniczna w Wilnie. D. 20 kwietnia rb. JE. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita zakończył wizytację kanoniczną dziesięciu kościołów parafjalnych w m. Wilnie. W czasie wizytacji przystąpiło 2.243 osoby do Sakramentu Bierzmowania, przeważnie dziatwy szkolnej. Po ostatniej wizytacji w kość. Niepokalanego Poczęcia N. Maryi Panny, d. 20.IV. wieczorem o godz. 7, odbyła się w pałacu arcybiskupim konferencja całego Duchowieństwa parafjalnego m. Wilna, na której JE. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita wypowiedział szereg uwag, dotyczących duszpasterstwa i Akcji Katolickiej na terenie parafij wileńskich. — Dn. 23 kwietnia rb. J. E. Ksiądz Biskup-Sufragan dokonał wizytacji kanonicznej kość. św. Mikołaja w Wilnie.

Wizytacja kanoniczna poza Wilnem. — Zrana, dn. 25 kwietnia rb., J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita wyjechał na dalszą wizytację archidiecezji. Pierwsza serja wizytacyj, od dn. 25 do dn. 29 kwietnia rb., obejmuje parafje: Szudziałów, Krynki, Usnarz, Małą-Brzostowicę, Werejki, Replę, W.-Eysymonty, Zaniewicze, Łunnę, Mikielewszczyznę, Mosty i Różankę. D. 29 kwietnia w nocy Arcypasterz powróci do Wilna, a dnia 3 maja rozpocznie nową serję, która potrwa do dnia 12 maja i obejmie parafje: Cudzeniszki, Murowaną-Oszmiankę, Soły, Daukszyszki, Gudohaje, Podborze, Butrymańce, Werenowo, Hermaniszki, Ossowo, Żyrmuny, Krupę, Trokiele, Gieranony, Dziewieniszki, Konwaliszki i Bieniakonie.

Na ratunek Bazyliki Metropolitalnej. — Zdaniem powag technicznych i budowlanych, Bazylice zagraża

katastrofa, którą mogą powstrzymać tylko natychmiastowe roboty konserwacyjne. Roboty te należałoby rozpocząć jak najprędzej, każdy bowiem dzień powiększa niebezpieczeństwo. Najpotrzebniejsze prace będą wykonane natychmiast. Na dalsze prace, niestety, brak funduszu. Kapituła Metropolitalna Wileńska na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia rb. uchwaliła przeznaczyć na cele remontu Bazyliki 50 % swej dotacji prałackiej lub kanonickiej w ciągu trzech miesięcy. Niewiele, oczywiście, to przyniesie, bo od 276 zł. miesięcznie, otrzymywanych przez każdego prałata i kanonika, wypadnie po 138 zł., co w ogólnej sumie uczyni zaledwo 4.968 zł. Księża proboszczowie m. Wilna również zaofiarowali 50% swej dotacji na przeciąg trzech miesięcy; uczyni to po 150 zł. od proboszcza (dotacja około 100 zł. mies.) 1.500 zł. Iura stolae i inne wpływy nie mogą być brane w rachubę, gdyż one zaledwo jako tako pokrywają koszta utrzymania kościoła i służby kościelnej. Księża prefekci m. Wilna zaofiarowali od swych poborów po 10% miesięcznie na przeciąg trzech miesięcy. Wszystko to jednak jest kroplą w morzu. Bez wydatniejszej ofiarności społeczeństwa ratunek Bazyliki jest niemożliwy.

Protesty przeciwko projektowi prawa małżeńskiego. — Jeszcze dotąd napływają do Wilna protesty przeciwko projektowi prawa małżeńskiego; niektóre z tych protestów, poza wyrazami oburzenia, zawierają pytanie, jak można, by w Państwie, które ma przytłaczającą liczbę katolików i zdrowo myślących obywateli, publikowano projekt prawa, obrażający uczucia katolickie i zdrowy rozum. Na to, oczywiście, jest tylko jedna odpowiedź: widocznie ta przytłaczająca większość nie umie swych praw należycie bronić. Protest i wyrzekania to nie obrona. Do tego, by bronić, trzeba większego uświadomienia tak swego stanowiska, jak i machinacyj wrogich, oraz należytej orjentacji politycznej, która się nie da zastraszyć i oszukać. Niektóre protesty zawierają tysiące podpisów. Niestety, to jest tylko papier. Twórcy projektu wiedzą, co robią, i zdają sobie sprawę z tego, że teraz, właśnie, najlepszy czas do tego, by swoje antychrześcijańskie cele osiągnąć.

Katolicka szkoła zawodowa w Wilnie. — D. 10 kwietnia rb. JE. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita dokonał poświęcenia nowego lokalu szkoły dokształcającej dla dziewcząt, mieszczącej się przy ul. Uniwersyteckiej Nr. 9. Szkoła ta powstała w r. 1926. W obecnej chwili pobiera w niej naukę 130 dziewcząt, zatrudnionych w pracowniach.

Sodalicja Maryańska Alumnów Seminarjum Duchownego w Wilnie w okresie od 14 grudnia 1930 r. do 8 grudnia 1931. — Rok sprawozdawczy 1931, z rzędu jedenasty istnienia Sodalicji, bynajmniej nie ustępuje ogólnie poprzednim i odznacza się dość intensywną wewnętrzną pracą Sodalicji. Ustępujący Wydział rozpoczął swą pracę od dnia 14 grudnia 1930 roku. Dwa zadania, oprócz prowadzenia normalnej pracy, stanęły w roku sprawozdawczym przed Wydziałem: uczcić Patronkę swą z racji X-lecia oraz zreformować statut sodalicyjny. Mając to na względzie Wydział wyłonił z pośród siebie Komisję, która opracowała szczegółowy plan całorocznej pracy. Wzięliśmy sobie za cel: 1) Nauczyć się gorąco i praktycznie kochać Matkę Najśw., kształcić w sobie doskonalszą cnotę, 2) poznawać życie i ruch katolicki, 3) zaprawiać się do współczesnej pracy apostolskiej. — Ponieważ odczuwaliśmy pewne skrępowanie statutem, przeto chcąc przystosować go do nowych warunków seminaryjnych i nadać mu formę prawną, postanowiliśmy opracować nowy statut sodalicyjny. Że ideologja na

sza coraz szersze wśród alumnów zatacza kręgi, świadczy liczba członków, która dosięgła już 72, co stanowi znaczną większość obecnego seminarjum, i 59 kapłanów sodalisów-senjorów. W ciągu roku sprawozdawczego opuściło sodalicję 10, a wstąpiło 20 członków. Sodalisów rzeczywistych jest 70, kandydatów 2. Zatem liczebnie Sodalicja wzrosła o 10. — Praca wewnątrz Sodalicji skupiała się nadal na nabożeństwach, zebraniach Wydziału, ogólnych, towarzyskich i sekcyjnych. Wydział odbył 9 zebrań, przedmiotem których było omawianie kierunku i jakości pracy sodalicyjnej. Zgodnie z pierwszym punktem planu, nabożeństwa sodalicyjne odbywały się zasadniczo co miesiąc. Ks. Moderator wygłaszał odpowiednie przemówienia, wyznaczał pracę miesięczną oraz intencje wspólnych miesięcznych Komunij świętych, a chór sodalicyjny wykonywał zawsze inną pieśń do Matki Boskiej. Zaprowadziliśmy tekę utworów muzycznych, by w ten sposób urozmaicać nabożeństwa nasze. „Drogi Krzyżowe" odbywały się co miesiąc. Raz obchodziliśmy „Kalwarję" pod Wilnem. Dwukrotnie odbyły się uroczyste przyjęcia nowych sodalisów: w dniu Matki Boskiej Królowej Polski oraz w wigilję Niepokalanego Poczęcia. — By zrealizować drugi punkt planu, odbywały się zgodnie z naszym Statutem ogólne zebrania sodalicyjne, których było 6, jedno zebranie towarzyskie i jedno walne. Zebrania wypełniały referaty, dyskusje, przemówienia Ks. Moderatora i śpiewy sodalisów. Frekwencja na zebraniach ogólnych wynosiła średnio 88,6%, na „Drogach Krzyżowych" 90%, na nabożeństwach prawie 100%. Trzeba przyznać, że pod tym względem w roku bieżącym jest lepiej, aniżeli w inne lata. Referatów wygłoszono 6 na następujące tematy: 1. O katechizowaniu dzieci (Ks. Moderator), 2. Rys dziesięciolecia naszej Sodalicji (Ks. Gramz), 3. Sprawozdanie z Kongresu Maryańskiego w Krakowie (sod. Lubecki), 4. Najśw. M. Panna od cudownego Medalika (sod. Wąsowicz), 5. Masonerja w Polsce (sod. Sereda), 6. Przyczyny prześladowań w Hiszpanji (sod. Eljasz). — Dziesięciolecie istnienia i pracy obchodziła Sodalicja uroczyście 20 lutego ub. roku na sprawozdawczem zebraniu. Obecnością swą zaszczycił nas J. E. Ksiądz Arcybiskup - Metropolita i X. X. Profesorowie z X. Rektorem na czele oraz Księża z miasta. — Praca sekcyjna skupiała się w dwóch sekcjach: eucharystycznej i misyjnej. Obie sekcje pracowały według planu powziętego zgóry na cały rok. Program sekcji eucharystycznej w tegorocznym okresie sprawozdawczym nie uległ zmianie, choć nastąpiło częściowe pochylenie się w stronę Liturgji. Przedmiotem pracy była praktyka kultu Eucharystji w świetle Liturgji. Sekcja misyj wewnętrznych była jakby Wydziałem Kół misyjnych, istniejących na terenie Seminarjum, w ten sposób, że sodalis-prezes sekcji misyjnej jest jednocześnie prezesem Kół misyjnych. Podobnież kult Matki Najśw. w naszem Seminarjum w postaci Kółek różańcowych jest pod opieką Sodalicji, czyli jej każdorazowego wice-prezesa. — Przechodząc do omówienia spraw zewnętrznych Sodalicji, trzeba stwierdzić, że są one małe, ale i nie mogą w naszych warunkach być wielkie. Dwuch członków, z Ks. Moderatorem, brało udział w Kongresie Maryańskim w Krakowie. Pamiętając, że jednem z zadań Sodalicji jest apostolstwo, przeznaczyliśmy 17,20 zł. jako fundusz na „dobrą książkę" i wypożyczyliśmy niektóre czasopisma i książki sodalicyjne, celem przeciwdziałania literaturze pornograficznej. Książki te oddaliśmy na półki w bursach, przychodniach i ogniskach kolejowych i studenckich.

Ostatniego dnia karnawału zorganizowaliśmy adorację wynagradzającą, w której udział wzięło całe Seminarjum. — Stan kasy jest następujący: dochód stanowi 297 zł. 62 gr., rozchód 271 zł. 95 gr., w kasie pozostaje 25 zł. 67 gr. Bibljoteka sodalicyjna liczy 150 tomów; w roku sprawozdawczym przybyło 17 tomów. Prenumeruje się 9 czasopism. — Kancelarja Sodalicji została doprowadzona do porządku. Archiwum sodalicyjne za czas od 1928 r. do 1931 skatalogował sod. Małachowski, kontynując pracę sod. Malinowskiego. — Za większej wagi pracę uważamy opracowanie nowego Statutu sodalicyjnego dostosowanego do obecnych warunków Semin. Statut w ostatnich dniach wydrukowaliśmy i dziś ustępujący Zarząd daje go w ręce każdego sodalisa z nadzieją, że przyczyni się do rozwoju Sodalicji i do wyrobienia większej karności sodalicyjnej.—Jeśli chodzi o stosunek Księży sodalisów - senjorów do naszej Sodalicji, to w tym roku on znacznie osłabł. Nie wiemy dlaczego? Może nie posłano sprawozdania? Chcąc tedy zachować łączność, wysłaliśmy do każdego z nich sprawozdanie z działalności i prosiliśmy o pisemne odnowienie aktu poświęcenia się i nawiązania łączności z macierzystą sodalicją. — Przebiegając myślą rok sprawozdawczy, trzeba przyznać, żeśmy sztandaru Sodalicji nie opuścili, jakkolwiek możnaby zmienić wiele na lepsze. Ustępujący Zarząd zwraca się z wdzięcznością i serdecznie dziękuje tym wszystkim, którzy przyczynili się do rozwoju Sodalicji, oraz żywi nadzieję, że nowe siły i gorące serca tych, co stanęli na czele Sodalicji zapalą swym entuzjazmem i umiłowaniem sprawy cały ogół Seminarjum, a mądrem prowadzeniem organizacji otoczą wieńcem chwały promieniujące ku nam z wyżyn niebiańskich macierzyńskie oblicze Niepokalanej.

Zarząd.

Niemen (dek. lidzki).—D. 20 marca rb. został urzędowo otwarty nowy, z drzewa zbudowany, kościół par. w osadzie fabrycznej Niemen. Budowę kościoła rozpoczęto przed 2 laty i dzięki zabiegom proboszcza miejscowego, ks. Piotra Bajkiewicza, został doprowadzony do tego stanu, że się mogło w nim rozpocząć nabożeństwo. Brak jeszcze wieży i urządzeń wewnętrznych. Należy się spodziewać, że religijny i ofiarny robotnik huty Niemeńskiej, jak również okoliczna ludność doprowadzą rozpoczęte dzieło do końca. Budowa Domu Katolickiego jest też na dobrej drodze: fundamenta już są założone, a liczne organizacje religijne w parafji potrafią skutecznie poprzeć sprawę budowy.

II. Kronika krajowa.

Katolicki Zjazd wielkopolski. — Liga Katolicka w Poznaniu urządza w dniach 2—3 lipca rb. XII Zjazd katolicki w Kępnie. J. Em. Ks. Prymas już zatwierdził program Zjazdu. Należy oczekiwać, iż leżące na pograniczu Kępno przyciągnie liczne rzesze wiernych ze Śląska i b. Kongresówki.

Wyjazd misjonarzy do Chin. — D. 19 kwietnia rb. wyjechało z Krakowa przez Paryż i Marsyjlę 3 kapłanów i 2 braci na misje do Chin. Misjonarze nasi udają się na placówkę misyjną Wen - chow, położoną w południowych Chinach, w obrębie wikarjatu apostolskiego w Ningpo, w którym jest 45.682 chrześcijan na 10 miljonów mieszkańców.

Encyklika o małżeństwie dla nowożeńców. — Z polecenia J. Em. Prymasa Naczelny Instytut Akcji Katolickiej wydał Encyklikę o małżeństwie chrześcijańskiem „Casti connubii". Na mocy rozporządzenia Księdza Prymasa, księża proboszczowie powinni z okazji ślubów wręczać nowożeńcom wspomnianą Encyklikę,

aby w niej mieli kodeks swego pożycia małżeńskiego.

Kurs społeczny dla duchowieństwa w Lublinie. — W dniach 6 i 7 kwietnia odbył się w Lublinie kurs dla duchowieństwa diecezji lubelskiej. W kursie wzięło udział ponad 100 kapłanów. Przewodniczył kursowi inicjator kursu JE. Ks. Biskup Marjan Fulman. Zostały omówione następujące tematy: Ważność i sposoby prowadzenia Akcji Katolickiej, organizowanie inteligencji katolickiej, organizacje religijne, opieka nad młodzieżą pozaszkolną, opieka nad młodzieżą szkolną w czasie wakacyj, miłosierdzie chrześcijańskie.

Modły na intencję odwrócenia kryzysu. — Wobec przeciągającego się kryzysu gospodarczego w naszym kraju, który powoduje znowu jeszcze groźniejszą depresję moralną wśród naszych rodaków, Sadalicje Maryańskie, grupujące się przy Jasnej Górze w Częstochowie, w porozumieniu z OO. Paulinami i władzą kościelną, postanowiły zorganizować zbiorowe modły w całej Polsce w formie nowenny do Najśw. Maryi Panny, jako Królowej Korony Polskiej, na intencję odwrócenia od naszej Ojczyzny tak kryzysu materjalnego i ekonomicznego, jak również duchowego i moralnego. W tym celu obrane zostały na wspomniane ogólne modły dwa okresy: pierwszy od dnia 24 kwietnia z zakończeniem w dniu 3 maja, jako w dniu uroczystości Królowej Korony Polskiej, a zarazem i święta narodowego, drugi — w sierpniu, który zakończony będzie przez triduum w dniach 13, 14 i 15 sierpnia, t. j. w dzień Wniebowzięcia Matki Boskiej, a zarazem pamiątki „Cudu nad Wisłą“ z 1920 roku, czyli jawnego pośrednictwa N. Maryi Panny w wysłuchaniu próśb, zanoszonych o ocalenie Ojczyzny.

Walny Zjazd Delegatek Stow. Pań Miłosierdzia w Krakowie. — W Domu Sióstr Miłosierdzia, przy ul. Warszawskiej 8 w Krakowie, odbył się dnia 9 bm. zjazd delegatek Związku Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wicentego á Paulo na metropolję krakowską. Mimo trudności gospodarczych, Związek rozwija się bardzo pomyślnie. W roku sprawozdawczym liczył 120 Stowarzyszeń i wydał na ubogich 440.405,57 złotych.

Ś. p. ks. kan. Antoni Skowronek. — Dnia 3 kwietnia br. zmarł ś. p. ks. Antoni Skowronek, kanonik Kapituły Lubelskiej, magister Teologji z Akademji petersburskiej, długoletni vice-regens i profesor Seminarjum Duchownego w Lublinie, profesor gimnazjum Biskupiego, spowiednik alumnów, uczniów i zakonnic. Zmarły zszedł z tego świata mając 53 lata, pozostawiając po sobie wdzięczne wspomnienie i żal serdeczny.

III. Kronika zagraniczna.

Ze statystyki kościelnej. — *Annuario Pontificio* na rok 1932 podaje, iż obecnie jest 55 Kardynałów, 1609 Biskupów rezydencjonalnych i 22 delegatury apostolskie. Stolica Apostolska posiada przedstawicieli dyplomatycznych w 36 państwach; przy niej zaś są akredytowani przedstawiciele dyplomatyczni 35 państw i Zakonu Rycerzy Maltańskich. W Rosji sow. stolice biskupie w Kamieńcu, Saratowie, Mińsku i Żytomierzu od wielu lat nie są obsadzone. Z pośród pięciu administratorów apostolskich dla Odesy, Wschodniej Rosji, Kaukazu, Tyflisu i Armenji — dwuch jest w więzieniu; w więzieniu pozostaje też administrator apostolski diecezji żytomierskiej.

Rada Główna Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary. — Dnia 6 kwietnia rb. odbyło się doroczne Zgromadzenie Rady Głównej Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary. Sprawozdanie wykazało, że rok ub.

dał na cele misyjne 63.000.000 lir ze wszystkich krajów.

XXXI Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Dublinie. — Program Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego ustala otwarcie Kongresu dn. 22 czerwca rb. o godz. 15. Uroczystą Mszę pontyfikalną. celebrowaną przez Legata Apostolskiego w parku Phoenix, dn. 26 czerwca, po Mszy nastąpi procesja i zamknięcie Kongresu. W charakterze Legata papieskiego wyjeżdża do Dublina J.Em. Kardynał Wawrzyniec Lauri, były Nuncjusz apostolski w Polsce.

Włoski Kodeks cywilny. — *Civiltà Cattolica*, wydawana przez xx. Jezuitów, poświęca ostatnio obszerny artykuł nowemu włoskiemu kodeksowi cywilnemu, podając go krytyce z punktu widzenia katolickiego. W konkluzji powiedziane jest, że nowy kodeks, dzięki swej harmonji z zasadami sprawiedliwości i zdrowego rozsądku, posłużyć może za wzór zbioru praw. Szczególnie przepisy, dotyczące zobowiązań, są nawet w świetle najsurowszej krytyki teologa i kanonisty bez zarzutu.

Ofiara robotników włoskich na Uniwersytet Katolicki. — Robotnicy. zajęci przy budowie katolickiego uniwersytetu Najśw. Serca Jezusowego w Medjolanie, postanowili część swoich zarobków tygodniowych przeznaczyć na ufundowanie ołtarza w kaplicy uniwersyteckiej. Przy składaniu tej ofiary, która wyniosła ok. 6 tys. lir, przedstawiciel związku robotniczego oświadczył, że robotnicy, rozumiejąc wielkie znaczenie Uniwersytetu dla rozwoju kultury katolickiej, gotowi są bezpłatnie poświęcić ze swej pracy po dwie godziny tygodniowo dla tego Uniwersytetu.

Kongres Międzynarodowy studentów katolickich w Brukseli. — Dd. 10—11 kwietnia rb. odbył się w Brukseli Międzynarodowy Kongres studentów katolickich. Przedmiotem obrad były aktualne sprawy pokoju i rozbrojenia. Rezolucje Kongresu poszły w kierunku zjednoczenia narodów, opartego na fundamencie miłości chrześcijańskiej, posłuszeństwa Kościołowi i walki z prądami wywrotowemi. Prace katolików pokojowe sformułowano w zasadzie: „Si vis pacem, para regnum Christi“.

Masonerja przy robocie w Hiszpanji. — Stan obecny Kościoła w Hiszpanji nie można inaczej nazwać, jak tylko stanem prześladowania. Ostatnio wyszedł nowy projekt prawa o wyznaniach. Projekt ten na całej linji dąży do uszczuplenia praw Kościoła, obniżenia jego autorytetu i wyeliminowanie religji z życia narodu. Nie ogłasza wprawdzie jeszcze bezbożnictwa jako prawo, lecz do tego pozostaje tylko jeden krok. Odwiedziny przewodniczącego loży masońskiej z N.-Jorku rozpoczęły rugowanie religji w szkolnictwie i konfiskaty pism katolickich.

Ś. p. Kardynał Piffl. — Dnia 21 b. m. zmarł po krótkiej chorobie ś. p. Kardynał Gustaw-Fryderyk Piffl, arcybiskup Wiednia, ze Zgromadzenia kanoników regularnych lateraneńskich Najśw. Zbawiciela. Zmarły ks. Kardynał urodził się w r. 1864, na stolicę arcybiskupią w Wiedniu został wyniesiony w r. 1913, purpurę kardynalską otrzymał od Papieża Piusa X w r. 1914. Zmarły Książę Kościoła odznaczał się szczególnemi zaletami charakteru, ciesząc się wielkiem poważaniem i miłością wśród swych diecezjan.

Drukowano za zezwoleniem
JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity.

Redaktor i Wydawca:
Ks. LEON ŻEBROWSKI
Kan. Kapit. Metropol.

DRUKARNIA ARCHIDIECEZJALNA W WILNIE.